

# NOWINY RZESZOWSKIE

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 2 grudnia 1949 Nr. 79



Wojna narodowo-wyzwoleńcza narodu chińskiego przeciw amerykańskiemu imperializmowi i ich kuomintangowskim zausznikom dobiega końca. Jeden z ostatnich bastionów Kuomintangu, ważne miasto przemysłowe Czung-King zostało zdobyte. Wojska kuomintangowskie oddają się do niewoli lub uciekają w panice przed niepowstrzymanym marszem wojsk ludowych. Na zdjęciu czołowe oddziały Armii Ludowej wkraczają do miasta Szataukok.

## „KARTA GÓRNICZA“ Wyraz uznania i troski Rządu o pracowników górnictwa węglowego

WARSZAWA. Na posiedzeniu w dniu 30 listopada Rada Ministrów przyjęła:

1) Uchwałę w sprawie szczególnych przywilejów dla górników w górnictwie węglowym (kartę górnictwa).

2) Uchwałę o środkach zabezpieczających wykonanie przez przemysł węglowy planu wydobycia i planu inwestycji w latach 1950 — 1955.

UCHWAŁA RADY MINISTRÓW z dnia 30 listopada 1949 roku

w sprawie szczególnych przywilejów dla górników w górnictwie węglowym

Zważywszy

— odczasowe wielkie osiągnięcia górników,

— ich zasługi w podjęciu inicjatywy i rozpowszechnianiu współzawodnictwa pracy, dzięki któremu uruchomione zostały nowe i zwiokrotnione istniejące możliwości produkcyjne naszych warsztatów pracy,

— biorąc pod uwagę szczególne warunki ciężkiej i ofiarnej pracy górników pod ziemią

Rada Ministrów

na wniosek ministerstwa Górnictwa i Energetyki, uwzględniając opinię Związku Górników i Centralnej Rady Związków Zawodowych

postanawia

jako wyraz uznania i troski rządu Rzeczypospolitej o stałą poprawę warunków bytu dla górników w górnictwie węglowym, zapewnić im specjalne przywileje i wyróżnienie w zakresie płac, praw honorowych, opieki socjalnej i zdrowotnej, emerytur i wypoczynku

Rada Ministrów uchwała, co następuje:

I. W zakresie płac

1) Wypłacać robotnikom pracującym pod ziemią oraz technikom i inżynierom górnictwa węglowego specjalne wynagrodzenie kwartalne w następującej wysokości ustalonej w procentach od kwartalnego zarobku podstawowego w gotówce,

a) dla robotników zatrudnionych w przodkach węglowych, kamiennych i przy głębieniu szybu oraz dla techników i inżynierów niższego, śred-

niego i wyższego dozoru w kopalniach:

po jednym roku nieprzerwanej pracy na tej samej kopalni czynnej lub w budowie w wysokości — 10 proc.

ponad 2 lata do 5 lat — 15 proc.

ponad 5 lat — 20 proc.

b) dla robotników zatrudnionych poza przodkami:

po jednym roku nieprzerwanej pracy na tej samej kopalni — 5 proc.

ponad 2 lata do 5 lat — 10 proc.

ponad 5 lat — 15 proc.

c) dla techników i inżynierów górnictwa węglowego, zatrudnionych w administracji węglowych przedsiębiorstw górnictwowych, w szkołach górnictwowych, instytucjach górnictwowych i w ministerstwie Górnictwa i Energetyki

po przepracowaniu 5 lat w przemyśle węglowym — w wysokości 15 proc.

2) Ustalić, że a) specjalne wynagrodzenia kwartalne zwolnione są od podatków i wszelkich innych obciążeń,

b) pracownik, który opuści w kwartale choćby jeden dzień roboczy bez należytego usprawiedliwienia, traci w tym kwartale prawo do specjalnego wynagrodzenia kwartalnego.

po 10 latach pracy pod ziemią — nadaniem złotego krzyża zasługi,

po 20 latach pracy pod ziemią — nadaniem orderu Sztandar Pracy II klasy,

po 25 latach pracy pod ziemią — nadaniem orderu Sztandar Pracy I klasy.

Licząc podane wyżej lata pracy od dnia wyzwolenia.

Upoważnić ministra Górnictwa i Energetyki do występowania o odznaczenie orderami państwowymi

(Ciąg dalszy na str. 2)

### Dzieła Lenina i Stalina w języku polskim

WARSZAWA. W wykonaniu uchwały KC PZPR o wydaniu dzieł Lenina i Stalina oraz w związku ze zbliżającym się 70-leciem urodzin J. W. Stalina — Spółdzielnia Wydawnicza „Książka i Wiedza“ przystąpiła do wydania dzieł Stalina.

Tomy 1 i 2 dzieł Stalina przełożone na język polski wyszły już z druku i w najbliższych dniach znajdą się na półkach księgarskich.

Równocześnie ukazał się w przekładzie polskim krótki życiorys J. W. Stalina, opracowany przez Instytut Marksa, Engelsa, Lenina.

Tomy dzieł Stalina ukazały się w nakładzie po 200 tys. egzemplarzy każdy, a „krótki życiorys“ w nakładzie 250 tys. egzemplarzy.

### Komunizm jest koncepcją unicestwienia wojny

Przemówienie Min. Wyszyńskiego w ONZ

LAKE SUCCESS. Na posiedzeniu Komisji Politycznej Zgromadzenia Generalnego Narodów Zjednoczonych szef delegacji radzieckiej min. Wyszyński odpowiedział na uwagi poszczególnych delegatów w sprawie propozycji radzieckiej potępienia przygotowań do wojny i zawarcia paktu pokoju między pięć w wielkimi mocarstwami. Minister Wyszyński stwierdził na wstępie, że przemówienia niektórych delegatów, zwłaszcza Chile, Libanu, Nowej Zelandii i Kanady, zmierzały do wyraźnego określenia celu taktycznego — miały w oderwanych „teoretycznych“ rozważaniach utopić praktyczne propozycje Związku Radzieckiego w sprawie utrwalenia pokoju.

Minister Wyszyński podkreśla, że istniejące niewątpliwie między wielkimi mocarstwami rozbieżności mogą potencjalnie doprowadzić do różnego rodzaju komplikacji i konfliktów. Dla tego też ci wszyscy, którzy rzeczywiście pragną uniknąć konfliktów winni dążyć do tego, aby przy pomocy wszelkiego rodzaju posunięć, w tej liczbie również przez zawarcie pak-

tu między stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa tj. krajami, które ponoszą główną odpowiedzialność za utrzymanie, lub pogwałcenie pokoju — usunąć niebezpieczeństwo, ułatwić uregulowanie rozbieżności i zapewnić możliwość porozumienia.

Min. Wyszyński wykazuje dalej, że ZSRR od początku swego istnienia prowadził konsekwentną politykę pokojową. Pierwszym aktem rządu radzieckiego było podpisanie „dekretu o pokoju“ 8 listopada 1917 r., w którym zwracał się on do wszystkich stron walczących a ponad ich głowami do wszystkich narodów z propozycją zawarcia pokoju.

Propozycje te zostały odrzucone przez „miłującą pokój“ państwa kapitalistyczne. Następnie w sierpniu, październiku, listopadzie i grudniu 1918 r. oraz w styczniu 1919 r., Związek Radziecki bezowocnie ponawiał swe propozycje pokojowe.

Wychodząc z fałszywej przesłanki jakoby filozofia komunizmu wymagała wojny, delegat Libanu — jak pod-

(Ciąg dalszy na str. 2)

### Zajęcie Czung - Kingu Zwycięski przebieg operacji Armii Ludowej w Chinach Południowych

LONDYN. Agencja Reutera podaje relacje ostatnich zbiegów z Czung-Kingu, przybyłych do Hong-Kongu drogą powietrzną. Według tych relacji Czung-King jest już w ręku wojsk ludowych. Zbiegowie kuomintangowscy opowiadają również, że marionetkowy rząd Kuomintangu poczynił już przeczne przygotowania do ewakuacji swej kolejnej siedziby — miasta Czeng-Tu, w odległości 300 km na północny zachód od Czung-Kingu.

Noce ubiegłej uległa przerwie komunikacja telegraficzna między Hong-Kongiem a Czung-Kingiem.

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi z frontu południowego, że armia wyzwoleńcza w toku dalszego natarcia w głąb prowincji Kwangsi zajęła 5 dalszych miast, w tym ważne węzły komunikacyjne: Lipu (w odległości 110 km na południe od Kweilin), oraz Liuczou. O 150 km na zachód od Liuczou wojska ludowe wkroczyły do miasta Hoczai.

### Dwie metody postępowania

#### Oświadczenie rzecznika Rządu RP w sprawie wydalenia obywateli francuskich

WARSZAWA. Na konferencji prasowej w dniu 1 grudnia br. w ministerstwie Spraw Zagranicznych rzecznik MSZ, min. pełn. W. Grosz, oświadczył, co następuje:

Jak wiadomo powszechnie, władze francuskie, w akcie bezsilnej zemsty za aresztowanie szpiega Robineau, bezprawnie aresztowały szereg obywateli i urzędników polskich we Francji, których następnie — po zmaltretowaniu przez policję francuską — bez pozwolenia im na pożegnanie z najbliższymi i zabranie niezbędnych rzeczy — wysiedlono z Francji, nie informując ambasady RP w Paryżu ani o ich aresztowaniu, ani też o miejscu, do którego obywatele polscy zostali wysiedleni.

Władze polskie, w odróżnieniu od tej niespotykanej metody, zastosowanej, przez władze francuskie, zmuszone do zastosowania, aczkolwiek z niechęcią i odrazą, metody retorsji — zatrzymały pewną liczbę obywateli francuskich, których traktowały w sposób odpowiadający powszechnie przyjętym zasadom humanitarnym.

Ta różnica dwóch metod — francuskiej i polskiej — uwiarydla się ponownie, gdy w dn. 1 grudnia 1949 r., ministerstwo Spraw Zagranicznych wystosowało do ambasady Republiki Francuskiej w Warszawie notę, w której powiedziane jest m. in.:

„W odróżnieniu od metod, zastosowanych przez władze francuskie, MSZ powiadomiła ambasadę francuską, że w dniu 1 grudnia 1949 r. zostali wydaleni z Polski następujący obywatele francuscy:

-1) Rateau de Mekong, 2) Carbonier Francois, 3) Adamczewska Ivonne, 4) Auffret Guy-Pierre-Jean, 5) Beaufils Pierre, 6) Minguet Lilianne, 7) Dhumes Marc, 8) Milczyńska Zofia, 9) Pennone Elda.

Trzymając się swojej linii postępowania, rząd polski komunikuje jednocześnie ambasadzie, że

1. Wydaleni obywatele francuscy mieli prawo zabrania bagażu, —

2. Dla zaoszczędzenia rodzinom wydalonych niewygod, związanych z koniecznością natychmiastowego wyjazdu, opuszczają one Polskę w terminie, który umożliwi im zlikwidowanie swoich spraw, —

3. Dziewięciu wydalonych obywateli francuskich zostanie odstawionych autokarem do Marienborn, na granicy strefy brytyjskiej, tj. do miejscowości, do której zostali odstawieni wysiedleni z Francji obywatele polscy.“

BUKARESZA. Strajkujący robotnicy greccy odrzucili propozycje rządu Tsaldarisa w sprawie częściowego zadoczenia uczynienia ich żądaniom. Robotnicy domagają się w dalszym ciągu 40-procentowej podwyżki płac.

We wtorek strajkowali kolejarze w całej Grecji. W środę 24-godzinne strajki odbyły się w Kavalla i Komotoni.

„Za nim zdążyli skreślić papierosy, zaszczerkały psy na pagórku. Dziadek Fiszka zerwał się, ruszył drobny, szybkimi krokami. Psy czekały zupełnie inaczej, niż na zwierzynę — nie ujadły, lecz warczały gniewnie...“

### Już za kilka dni —

Rozpoczniemy w „Nowinach Rzeszowskich“  
druk powieści G. Markową:

## »W TAJDZE«

(w przekładzie Seweryna Pollaka)

— z ilustracjami Stan. Witowskiego



# Przestrzeganie statutu wzмага czujność bojową Partii

III Plenum PZPR wiele uwagi poświęciło sprawie organizacyjnej, ulepszeniu stylu pracy partyjnej.

Doświadczenie uczy, że tam gdzie nie ma odpowiedniego stylu pracy, gdzie organizacje partyjne nie zgłębiły istoty statutu, nie rozumieją, że przestrzeganie statutu partyjnego w pracy codziennej, to warunek wcielania w życie linii partii, tam musi się nieuchronnie zrodzić liberalizm i samouspokojenie, ślepoty politycznej i oportunizm.

Zadnemu aktywiście nie wolno zapominać, że statut naszej partii oparty jest na teorii Lenina-Stalina, na doświadczeniu budowy partii WKP(b). Zadnemu aktywiście nie wolno zapominać, że zasady te kształtowały się w uporczywej, nieugiętej walce z oportunistami, prawicowcami, nacjonalistami, w walce ze zdradą w ruchu robotniczym.

Statut PZPR przyjęty na Kongresie Zjednoczeniowym, po zwyciężeniu na Plenum Sierpniowym PPR prawicowego i nacjonalistycznego odchylenia, stał się ważną bronią w walce o bolszewicko-leninowski charakter naszej partii. Ścisłe przestrzeganie przez wszystkich ognia partyjne statutu ma doniosłe znaczenie w walce o bojową czujność rewolucyjną.

STATUT NASZEJ PARTII ROZPOCZYNA SIĘ OD SŁÓW: „POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA JEST CZŁOWYM, ZORGANIZOWANYM ODDZIAŁEM POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ — PRZODUJĄCEJ SIŁY NARODU POLSKIEGO.

Co to znaczy? Znaczy to, że członkami partii mogą być tylko najbardziej uświadomione jednostki spośród robotników, chłopów i inteligencji pracującej. Znaczy to jednocześnie, że trzodem partii są robotnicy, że robotnicy winni stanowić przeważającą większość członków partii. Tylko bowiem proletariacki trzon może uchronić partię przed obcą burżuazyjną ideologią i drobnomieszczańskimi naleciałościami w sposobie myślenia i działania. Wynika z tego, że skład socjalny, tj. stosunek liczbowy robotników, chłopów i inteligencji nie może być partii obojętny, że organizacje partyjne muszą dbać o to, by robotnicy stanowili w nich decydującą siłę.

„Cechą partii bolszewickiej — stwierdził tow. Bierut na Plenum — o czym uczy nas bogate doświadczenie WKP(b), jest regulowanie wzrostu partii, a nie pozostawienie tej sprawy żywiołowości”.

Możnaby zapytać co ma wspólnego troska o to, by robotnicy i pracujący chłopci stanowili przeważającą większość w partii ze sprawą czujności rewolucyjnej? Owszem, ma wiele wspólnego. Zapobiega bowiem utracie trzonu proletariackiego w partii, a utrata trzonu proletariackiego prowadzi do oportunistów, do odchylenia w stronę interesów burżuazji, w stronę jej ideologii. Nie znaczy to, oczywiście, że w partii nie powinna się znaleźć przodująca inteligencja pracująca. Wręcz odwrotnie. Fakt, że pracownicy umysłowi coraz bardziej dostrzegają politycznie i ideologicznie, że mogą być pełnoprawnymi i aktywnymi członkami partii, jest b. pozytywny. Chodzi tylko o to, żeby nie zmienić charakteru partii, jako partii robotniczej.

W sprawie tej Biuro Organizacyjne, które w specjalnej uchwale ujęło formy realizacji wytycznych plenum, stwierdziło, że: komitety

wojewódzkie, powiatowe i miejskie winny systematycznie analizować wzrost liczby i skład socjalny swoich organizacji partyjnych, komitety wojewódzkie winny dbać o to, by wprowadzić w życie wytyczne trzeciego Plenum, tj. by towarzysze, przyjmowani do Partii w skali wojewódzkiej, składali się w 90% z robotników oraz mało i średniorolnych chłopów, a w 10%, z pracowników umysłowych i to przede wszystkim z inteligencji technicznej, nauczycieli oraz inteligencji twórczej.

Ale sprawa składu socjalnego — to jedna strona zagadnienia. Plenum zwróciło uwagę na inną, nie mniej ważną stronę — na tryb przyjmowania do partii, na przestrzeganie zasady, że w szeregach naszych winny się znaleźć najlepsze, najbardziej ofiarne jednostki.

Plenum skrytykowało praktykę części organizacji partyjnych, w których nie badano poważnie każdego człowieka, zgłaszającego chęć wstąpienia do partii, nie czytano życiorysów, nie rozpatrywano sprawy nowostępującego na posiedzeniu podstawowej organizacji partyjnej, a zdarzały się nawet wypadki przyjmowania nowych członków w ich nieobecności. Błędne było również postępowanie komitetów powiatowych i miejskich, które nie reagowały na brak czujności podstawowych organizacji, lekcewały sprawę zatwierdzania

uchwał o przyjęciu nowych członków partii, gromadząc niejednokrotnie setki nie zatwierdzonych uchwał, z konieczności rozpatrywanych następnie hurtem i w pośpiechu.

Nie sprzyjało to wychowaniu członków partii w duchu czujności rewolucyjnej.

Do niektórych organizacji partyjnych należała większość załogi. Organizacje te zatracały swój przodujący charakter. Przewodziły one właściwie samym sobie. Takie organizacje roztopiały się w masie. Stwarzało to grunt dla wahań oportunistycznych. Organizacje takie stawały się słabe ideologicznie i mało aktywne.

Biuro Organizacyjne zobowiązało organizacje partyjne do rozpatrywania sprawy przyjmowania kandydatów i członków na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej, zamiast, jak to było dotychczas na zebraniu oddziałowej organizacji. Zaleciło jednak zasięgać opinii oddziałowej organizacji partyjnej. Biuro wskazało również potrzebę odbywania zebrań otwartych przy przyjmowaniu do partii. Jednocześnie Biuro Organizacyjne zwróciło uwagę, że egzekutywy komitetów powiatowych, miejskich i dzielnicowych winny na każdym posiedzeniu rozpatrywać określoną liczbę uchwał podstawowej organizacji o przyjęciu do partii.

Winno się to odbywać w miarę możliwości w obecności sekretarza podstawowej organizacji. Biuro zobowiąza-

ło również sekretarza danego komitetu do osobistego wręczenia legitymacji nowym członkom partii.

Egzekutywy komitetów powiatowych zobowiązane zostały do podawania, w razie nie zatwierdzenia uchwały o przyjęciu decyzji tej do wiadomości podstawowych organizacji partyjnych.

„Egzekutywy i komitety podstawowych organizacji — głosi uchwała — i nadrzędne instancje winny czuwać nad czystością szeregów partyjnych i sprawdzać systematycznie czy do organizacji partyjnej nie przeniknęły elementy wrogie i dywersyjne (np. „dwojkarze”, defensywiacy, trockiści, NSZ-owcy itp.). Elementy tego rodzaju winny być niezwłocznie usuwane z partii”.

DOKŁADNE POZNANIE I WYKONYWANIE UCHWAŁ BIURA ORGANIZACYJNEGO PRZEZ WSZYSTKIE INSTANCJE I CAŁY AKTYW PARTYJNY, TO JEDNO Z GŁÓWNYCH ZADAŃ W REALIZACJI WYTYCZNYCH PLENUM LISTOPADOWEGO WE WZMOCNIENIU BOJOWEJ CZUJNOŚCI REWOLUCYJNEJ PRZEZ WSZYSTKICH CZŁONKÓW NASZEJ PARTII. L. K.

## KRONIKA RADZIECKA

### Przed świętem Konstytucji Stalinowskiej

MOSKWA (AR). Górniczy kombinat „Tulaugol” przedterminowo wykonał plan pięcioletni: w ciągu 10 miesięcy i 25 dni roku bieżącego wydobyli oni ilość węgla przewidzianą w planie na rok 1950. Dzięki mechanizacji robót i zwiększeniu wydajności pracy górników przeciętne wydobywanie węgla wzrosło — w porównaniu z przedwojennym — kilkakrotnie, a w porównaniu z rokiem 1945 — o 36,9%. Od początku powojennej pięcioletki wydajność pracy górników tej kopalni wzrosła o 40%, a w październiku przewyższyła wydajność przedwojenną o 5,6%.

Hutnicy i energetycy Zaporozja będą mogli poszczycić się w dniu Konstytucji Stalinowskiej nowymi sukcesami na polu pracy: hutnicy stalowni „Gosdnieprospektal” wykonali w listopadzie 45 wytopów metodą przyspieszoną, a załoga Dnieprrowskiej Elektrowni Wodnej im. Lenina już w końcu października wykonała plan roczny pod względem produkcji energii elektrycznej.

## Krajowy Zjazd inżynierów i techników budownictwa

W dniach od 1—4-go grudnia odbywa się w Gdańsku Ogólnokrajowy Zjazd inżynierów i techników budownictwa. W całym kraju odbyły się przygotowawcze konferencje wojewódzkie i powiatowe pracowników przemysłu budowlanego, na których omawiano problemy związane zarówno z zakresem projektów jak i wykonawstwem budowlanego. Jednocześnie opracowano wnioski, które będą przedłożone na Krajowym Zjeździe do dyskusji.

W Rzeszowie miała miejsce w ub. miesiącu Wojewódzka Konferencja techników i inżynierów budowlanych, w rezultacie której omówiono problemy związane z miejscowymi warunkami materiałowymi oraz z zagadnieniem kadr w przemyśle budowlanym. W wyniku konferencji opracowano szereg wniosków, które będą przedłożone na Zjeździe. Z ramienia przemysłu budowlanego wyjeżdża z woj. rzeszowskiego ekipa inżynierów i techników oraz trzech przewodniczących: murarze tow. Andrzej Wróbel, Jan Żelazko i młodzieżowy przewodnik Józef Zachara. Na czele ekipy wojewódzkiej stoi tow. Walewski — dyrektor PKPG.

Pierwszym spośród zjazdów naukowych, które poprzedzą realizację planu 6-letniego jest zjazd Polskiego Związku inżynierów i techników budownictwa.

Zjazd organizowany jest na całkowicie nowych zasadach. Ma on za zadanie o przelomie w naszej nauce w kierunku nastawienia jej na wykonywanie zamówienia społecznego — na rzeczywiste potrzeby budownictwa w planie 6-letnim. Wytyczne organizacyjne Krajowy Zjazd będą służyły za przykład innym, przyszłym zjazdom, obejmującym kolejno wszystkie dziedziny nauki.

Zjazd PZITB ma za zadanie zmobilizować wszystkie siły naukowe i techniczne. Dlatego też biorą w nim udział przedstawiciele wszystkich środowisk naukowo-technicznych kraju łącznie z racjonalizatorami i przodownikami pracy.

Cele i tematyka Zjazdu znalazły wyraz w naczelnym hasłach: „Socjalistyczny przelom w budownictwie podług wykonania planu 6-letniego” oraz „Zbliży naukę do placu bu-

dowy”. Program ten wiąże się ze specjalnym charakterem Zjazdu.

Przedwojenne zjazdy naukowe były elitarne i odbywały się na ogół na marginesie życia społecznego. Ponieważ dorobek naukowy nabierał wartości praktycznej dopiero w rękach kapitalistycznego finansisty, ludzie nauki utrzymywali rezultaty swej pracy w tajemnicy. Mimo zmiany warunków ustrojowych, tradycja izolacji dorobku nauki od wglądu i interwencji szerokiego ogółu, przetrwała w niektórych kołach do dzisiaj. Wiele spośród powojennych zjazdów naukowych odbyło się nadal w oderwaniu od życia.

Dzisiaj nauka nie może pozostawać na uboczu. Po raz pierwszy w historii naszego kraju plan gospodarczy, odzwierciedlający potrzeby rozwojowe społeczeństwa, postawił nauce konkretne i terminowe zadania. Aby podolać tym zadaniom nauka musi szukać nowych rozwiązań. Złazcza budownictwo, które ma osiągnąć specjalnie wysoki poziom ilościowy i jakościowy, powinno zostać jeszcze silniej przeniknięte duchem wynalazczości i nowatorstwa. Ta gałąź nauki nie pójdzie po linii zamkniętych, elitarnych studiów fachowych, ale przeciwnie — wezwie do współzawodniczenia tysiące ludzi, tysiące robotników, majstrów, racjonalizatorów o bogatym doświadczeniu praktycznym.

Zjazd naukowy PZITB jest tak pojęty, aby uwzględnić i przedyskutować zdobycze twórcze nie tylko kadr naukowców, ale również poznać i omówić dorobek wszystkich bez wyjątku środowisk techniczno-budowlanych w kraju.

Tematyka Zjazdu obejmuje 5 zasadniczych zagadnień opartych na planie budownictwa w 6-leciu 1950-1955. Po Zjeździe organizowane będą we wszystkich środowiskach techniczno-budowlanych zebrania celem omówienia wyników Zjazdu i konkretnego dostosowania pracy w terenie do jego wytycznych. Zjazd bowiem ma dokonać przelomu, a zatem nałożyć zobowiązania, przede wszystkim w kierunku pracy nad szybkim unowocześnieniem i uprzemysłowieniem budownictwa.

Ad.



Do Redakcji „Pionierskiej Prawdy”, ulubionego pisma dzieci radzieckich przyszła właśnie świeża poczta. Dzieci utrzymują żywy kontakt z Redakcją, piszą jej o wszystkich swoich sprawach, proszą o poruszenie tej czy innej sprawy. Codziennie Redakcja otrzymuje ponad tysiąc listów. Każdy list jest uważnie przeczytany, żaden nie pozostaje bez odpowiedzi.

## TRYBUNA CZYTELNIKÓW

### Niedopuszczalny podział

Są jeszcze zakłady pracy, w których zamiast zacieśniać różnicę między pracownikami fizycznymi a umysłowymi, pogłębia się je, wytwarzając sztuczny antagonizm. Podobna sytuacja istnieje na terenie fabryki gwoździ i wyrobów metalowych w Skolyszynie, powiat Jasło.

„Nieporozumienia wynikają z różnych przyczyn — informuje nas stały czytelnik. Np. na prośbę i staranie robotników tamt. fabryki, Gmina Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej zezwoliła, celem udogodnienia pracującym, na dostarczenie tuszcy i mięsa do zakładu pracy. O ile początkowo robotnicy byli nawet zadowoleni, o tyle teraz skarżą się na personel biurowy swojej fabryki. Pracownicy biurowi przydzielony tuszcz dla całej fabryki biorą dla siebie i tam pod zamknięciem, w ścisłym gronie wybierają najlepsze kęsy. Należy wiedzieć, że pracownicy biurowi przy tym marnotrawią czas pracy, ponieważ nie mają przerwy, natomiast robotnicy, którzy w czasie przerwy obiadowej chcieliby odebrać przydzielone im mięso, napotykać na trudności, jako że w tym czasie tuszcz znajdujący się w biurze jest pod zamknięciem, gdzie w gorączkowym nastroju urzędnicy dzielą się co ładniejszymi kawałkami”.

Tego rodzaju rzeczy po zakładach pracy dzieją się nie

mogą. Dlaczego w sprawie tę nie wkroczy Rada Zakładowa? Wszyscy pracują dla jednej sprawy, dla jednego dobra. Należałoby uświadomić urzędnikom tej fabryki, organizować wspólne zebrania i imprezy, a napewno kwestia różnicy między pracownikami umysłowymi a fizycznymi ulegnie zasadniczej zmianie.

### „Zagadkowy” przystanek

Zwrócił się do nas ob. Huchla Kazimierz, uczeń gimnazjalny z prośbą o poruszenie następującej sprawy na łamach naszego pisma.

„Przy ul. Dąbrowskiego w Rzeszowie jest przystanek autobusowy Nr 7. Nie wiem czy jest to przystanek czynny, w każdym razie widuję się wypadki, kiedy autobus przejeżdża nie zatrzymując się. Byłem świadkiem jak starszka czekała na przystanku na autobus, jak zatrzymywała go przez podnoszenie ręki i jak autobus mimo dawanych znaków pojechał dalej”.

Zwracamy się z apelem do Miejskiej Komunikacji Samochodowej o zwrócenie uwagi na przystanki autobusowe. Tam gdzie jest tabliczka przystanku, autobus musi się zatrzymać.



GRUDZIEŃ

2

PIĄTEK

## DYŻURY APTEK:

Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą — ulica Gen. Świerczewskiego 14.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ulica Lubomirskich 3, tel. 11-11.

STRZAŻ POZARNA: ul. Mickiewicza 10, tel. 10-00.

## PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka Obwodowa — ulica Franciszkańska

## KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Merskiej — Rynek POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4, tel. 141

## PRZEWORSK

Dyżur nocny: Apteka pod Św. Duchem — Rynek

## MIELEC

Dyżur nocny: Apteka pod Koroną mgr. Gardulskiego — Rynek

MUZEUŃ MIASTA RZESZOWA — Rynek 3 — otwarte od godz. 10 do 14-tej.



PANSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — Recital fortepianowy A. Narasiewicz uczestnika Konkursu Chopinowskiego — pocz. godz. 19-14.



RZESZÓW — Apollo: Dzieci z jednego podwórka

PRZEMYSŁ — Bałtyk: Spotkanie nad Łabą

PRZEMYSŁ — Olimpia: Rudzielec

PRZEWORSK — Bałtyk: Świat się śmieje

KROSNO — Pionier: Kulisy ringu

DĘBICA — Uciecha: Bokserzy

JAROSŁAW — Gdynia: Dzień zwycięskiego kraju

KOLBUSZOWA — Grażyna: Przeczucie

ŁANCUT — Znicz: Guwernantka

MIELEC — Odra: Kłeska szpiega

NISKO — San: Pocałunek na stadionie

ROZWADOW — Polonia: Cygański tabor

STALOWA WOLA — Stal: Krakulit

TARNOBRZEG — Wjsła: Ulica graniczna

ZURAWICA — Zorza: Pepita Jimenez



8.15 Wszelchnia radiowa, 11.15 „Niziny“ E. Orzeszkowej, 13.30 Muzyka rozrywkowa, 14.25 Arie i duety operowe w wykonaniu sławnych śpiewaków, 15.00 Mówią książki — pog., 15.10 Audycja dla szkół populudniowych, 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 16.20 Dziennik Krakowski, 16.35 Aud. dla świetlic dziecięcych, w opr. I. Szczepańskiej, 17.00 Koncert dla przodowników pracy, 18.15 Melodie świata, 20.40 Muzyka rozrywkowa, 21.20 Muzyka taneczna, 22.00 „Społeczeństwo krakowskie wobec Powstania Listopadowego“ fel. Dr. Bieniarzówny, 22.15 Koncert rozrywkowy.

## Czytelnicy

„Nowin Rzeszowskich“

zdają wielki egzamin

z historii

## Akcja remontowa trwa

# Nowe mieszkania może otrzymać tylko świat pracy

## DUDKOWIE UZYSKALI ODPOWIEDNIE POMIESZCZENIE

Przy ul. Lwowskiej 28 wyremontowano balkony, położono nowe belki, więźby dachowe, przebudowano kominy, pokryto dachy i daną nowe cynny.

Ponadto w klatce schodowej dorobiono okna i drzwi. Postawiono również nowe ściany i wyremontowano całkowicie zniszczone pociskami — pokój. W ten sposób jeden z lokatorów wyż. wym. realności uzyskał nowe pomieszczenie.

— 4 lata mieszkaliśmy, tj. mąż, ja i dziecko w małym pokoiku na dole, podczas gdy druga rodzina gnieździła się w maleńkiej kuchence, opowiada „Nowinom“ ob. Dudkowi — od kilku dni mamy nowe mieszkanie. Już nie odczuwamy poprzedniej ciasnoty — kończy nasza rozmowę.

I rzeczywiście! Czysto wybielone ściany „konkurują“ z kolorową mozaiką wykładanej kafkami podłogi.

W kamienicy przy ul. Lwowskiej 28 prace są już daleko posunięte. W chwili obecnej zakłada się instalację wodociagową, oraz wykonuje roboty szklarskie. Tylko mechanicy-słusarze stoją z założonymi rękoma w oczekiwaniu na rury wodociagowe.

1 milion 100 tysięcy złotych przeznaczono z FGM na przeprowadzenie remontu realności przy ul. Lwowskiej 24. Budynek ten w znacznej mierze został uszkodzony podczas działań wojennych, a ponadto przegrane wiązania fundamentu groziły zawaleniem się kamienicy. Naprawia się tu balkony, stawy — na miejsce uszkodzonych — nowe ściany oraz kończy się prace przy wybijaniu nowych okien i drzwi. W tym miejscu należy podkreślić, iż dotychczas jeden z lokatorów mieszkał w izdebce całkowicie pozbawionej okien. Uporządkowano również dziedziniec, wywożąc góry śmieci i założono nowy śmietnik.

Naprawę więźby dachowej, pokrycie dachu, gruntowny remont ścian i sufitu w klatce schodowej, przebudowę kominów i ustawienie nowych ognio-murów przeprowadzono w realności przy ul. Krzczmiera 6. Ponadto wykonuje się tu część nowych stropów, oraz przeprowadza roboty stolarskie i szklarskie.

Akcja remontowa objęła również kamienicę przy ul. Grunwaldzkiej 36, gdzie przeprowadza się naprawę dachu, naprawy uszkodzeń w klatce schodowej, przebudowę kominów, oraz wykańcza połączenie z ogólną, miejską siecią kanalizacyjną.

## PPB NIE ROZPOCZĘŁO PRAC NA CZAS

Natomiast mimo przyjętego zobowiązania PPB, dotychczas nie rozpoczęło prac remontowych w realności przy ul. Hetmańskiej 4.

Przy ul. Grotgera akcją remontową zostały objęte realności: Nr. 4, 6

## Założa młyna elektrycznego w Chmielowie wykonała plan

Założa elektrycznego młyna w Chmielowie, podległa Okręgowemu Zarządowi PGR w Przemysłu, z dniem 22 ub. m. wykonała w 113,4 proc. plan przemysłowy na II półrocze br. Plan wykonany został przedterminowo w wyniku ofiarnej pracy załogi, wśród której wyróżnili się robotnicy Górdak, Jadach, Zych, Garboś, Urbaniak i Zych St.

Również i kierownictwo stanęło na wysokości zadania mimo trudności, jakie wynikały z braku dyspozycji przemysłowych z PZZ.

## Hurtownia Dziewiarsko - Pończosznicza wykonała przedterminowo plan roczny

Z dniem 24. ub. m. Hurtownia Dziewiarsko-Pończosznicza wykonała przedterminowo roczny plan dystrybucji, rozprowadzając artykułów dziwiarsko-pończosznicznych na ogólną sumę 801.768.000 zł.

W ramach akcji remontowej mieszkań robotniczych na terenie Rzeszowa, wytypowano 20 budynków, w których przeprowadza się konieczne remonty. Na ten cel Zarząd Miejski wyasygnował z funduszu Gospodarki Mieszkaniowej kwotę 18 milionów złotych. Prace przy remoncie są już wykonane w 80 proc. Zakończenie ich przewiduje się jeszcze w b. r. jednak — wykonanie planu uzależnione jest od terminowej dostawy materiałów, a w pierwszym rzędzie rur kanalizacyjnych. Akcja remontu trwa.

18. Remont objął tu dachy, naprawę balkonów, reparację kominów. Ponadto pod Nr. 18 przeprowadza się nową kanalizację wodociagową. W remoncie uwzględniono szereg robót stolarskich i szklarskich.

Na Ryнку pod Nr. 14 usuwa się uszkodzenia pocisków i przeprowadza tylko bardzo powierzchowny remont, ponieważ już w przyszłym roku — według planów Biura Regionalnego Planowania Przestrzennego w Rzeszowie — budynek ten ulegnie rozbiórce.

Gruntowny remont pokrycia dachu, przebudowę kominów, budowę nowych schodów i naprawę wiązań dachowych przeprowadza się w realności Rynek 23. Ponadto trwają tu prace stolarskie przy naprawie drzwi i okien.

Groźący zawaleniem wykusz w kamienicy przy ul. Kolejowej 3 — w ramach akcji remontowej — został usunięty, a na jego miejsce buduje się

## Coraz więcej kobiet pracuje w rzeszowskim budownictwie

Coraz większy ruch budowlany w naszym województwie ma już obok rekordzistów i przodowników męczyzn, przodownice — kobiety.

W ustroju kapitalistycznym wyszukiwane przez prywatnych pracodawców, pozbawione możliwości zdobycia wiedzy, dziś w ustroju sprawiedliwości społecznej, z zapa-

tów. Aniela Duma. Pracuje ona przy budowie szosy Rozwadów — Nisko, jako pracownica, oraz przy budowie robotniczego osiedla. Swoje prace wykonuje solidnie i szybko, jest zdyscyplinowaną pracownikiem, przez co pobudza otoczenie do lepszej wydajnej pracy.

Przy budowie bloków WSK w Rzeszowie, w oddziale SPB zasięgują również na wyróżnienie Klara Dudek, Zofia Drajek, Janina Drajek i Zofia Boruta, zatrudnione przy transporcie materiałów budowlanych. Wydajność ich pracy zwiększa się z każdym dniem, przez co są przykładem dla swoich koleżanek i kolegów.

Dumne jesteśmy — stwierdzają — że możemy dorzucić cegiełki do budowy gmachów, które służyć będą klasie robotniczej.

Kwestia coraz szerszego zatrudnienia kobiet w budownictwie jest zagadnieniem b. aktualnym. Wynikami we współzawodnictwie kobiety wykazały bowiem, że i na tym polu stanąć mogą do pracy na równi z mężczyznami. (A. F.)



Anna Bijan — przodownica przemyskiej cegielni

tem, na równi z mężczyznami, stają do budowy swej Socjalistycznej Ojczyzny.

— Już od 1947 roku pracuję w cegielni w Przemysłu, w charakterze strycharki — mówi przodownica pracy Anna Bijan.

Do szkoły chodziłam tylko przez 2 lata, a mając 12 lat zaczęłam pracować w pralni wojskowej — opowiada wspominając gorzkie lata dzieciństwa.

— W jaki sposób uzyskaliście drugie miejsce w współzawodnictwie pracy na waszym zakładzie? — pytamy.

Przeciętna ilość wyrobionej przeze mnie cegły w 8-godzinnym dniu pracy wynosi 2 tys. sztuk — odpowiada — i osiągam to bez specjalnego wysiłku.

Mimo podeszłego wieku Anna Bijan wykonuje przedterminowo wszelkie zobowiązania, rozumiejąc, że w ten sposób przyczynia się do szybszej odbudowy nowej Ojczyzny.

W Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym „Beton-Stal“ w Stalowej Woli przodownicą pracy jest

ni okno zasłonięte jest kocem, bo... do tej chwili nie przydył stolarz celem naprawy. Utyka również ogólny remont. „Brama wciąż otwarta, — przechodniom ogłasza“ — że do kamienicy może się dostać każdy o jakiegokolwiek porze dnia i nocy.

Na marginesie remontów prosimy czynniki miejskie, aby zainteresowały się Teresą Zagrodnik (ul. Baldachówka 7 parter) i jednocześnie pomysłowały nad pomocą dla niej (budynek ten należy do Zarządu Miejskiego).

Remonty przeprowadza się również w realnościach przy ul. Jabłoskiego 9, Tannenbauma 4 i 6, Siemiradzkiego 9, Daszyńskiego 9, Szpitalnej 7 i Kopernika 10.

Tak więc, tyłkrotnie poruszana przez nas sprawa remontów mieszkań robotniczych, ruszyła z martwego punktu. Braki, które dziś notujemy, nie wyczerpują bynajmniej całości niedociągnięć w tej dziedzinie.

W związku z właściwą polityką mieszkaniową odosiate świeżo wyremontowanych mieszkań nasuwa się pewne zastrzeżenie. Oto, jak nam sygnalizują, pomieszczenia te remonowane ogromnym nakładem kosztów dla świata pracy, są już dziś przedmiotem ataku ze strony spekulantów, którzy wszelkimi sposobami chętnieby je zagarnęli.

Świat pracy czynie bacznie będzie, by nikt niepowołany nie wśliznął się do tych mieszkań przeznaczonych przez władzę ludową wyłącznie dla pracujących i domagać się będzie jak najsurowszych kar dla tych, którzy na tym poważnym odcinku zapomnieli o toczącej się walce klasowej.

## By na wsi czytali starzy i młodzi Konferencja w sprawie czytelnictwa i samokształcenia

Staraniem Kuratorium O. S. została urządzona w Rzeszowie 3-dniowa konferencja podinspektorów oświaty i kultury dorosłych, poświęcona zagadnieniom czytelnictwa i samokształcenia.

Zadaniem konferencji było opracowanie materiałów i form pracy dla zaplanowanych 7-dniowych konferencji czytelnictwa-samokształcenia, zorganizowanych w każdym powiecie dla kierowników zespołów czytelniczych.

Na konferencjach w powiatach zostaną omówione organizacja i metody pracy, współpraca z organizacjami masowymi jak ZSCh, Liga Kobiet i ZMP itp. Na konferencjach w powiatach, wśród wielu zagadnień, będzie np. poruszony temat „Wies wczoraj, dziś i jutro“ — który zostanie opracowany na podstawie następującej lektury: „Ojczyzna“ — Wasilewskiej, „Kordian i Cham“ — Kruczkowskiego i „Nowa naprawa“ — Olchy. Przeczytanie i omówienie tych książek przez zespół da obraz całości zagadnienia. Pokazany zostanie przekrój wsi gospodarczy, społeczny i polityczny.

Dobrze zorganizowany, na prawidłowych zasadach działający zespół czytelniczo-samokształceniowy na wsi, nie tylko będzie zapobiegał wtórnemu analfabetyzmowi, ale przyczyni się do znacznego rozszerzenia horyzontów umysłowych, kształcącej się młodzieży i dorosłych. (Ew)

## Pracownicy woj. rzeszowskiego zwiedzają Stolicę

Zarząd Okręgu Rzeszowskiego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych w ramach akcji socjalnej urządził dla swych członków pracowników państwowych 4-dniową wycieczkę do Warszawy.

Wycieczka, w której brało udział ponad 150 osób, po przybyciu do Warszawy udała się do pracy przy odgruzowaniu gdzie pracowano przez 3 godziny.

Następnego dnia wycieczkowicze zwiedzili kolejno trasę W—Z, Marienstadt, Ogród Zoologiczny, Muzeum

Narodowe, dziedzinie Starego Miasta oraz inne ciekawsze zabytki Warszawy.

Korzystając z gościnności warszawskiego Związku Zawodowego Finansowców wycieczkowicze rzeszowscy zamieszkiwali w pensjonatach podwarszawskich w okolicach Świdra.

W ciągu zwiedzania stolicy pracownicy z Rzeszowa podziwiali wspaniałe tempo odbudowy Stolicy oraz współzawodnictwo warszawskich murarzy.

## Dzisiaj rozbrzmiewa tu śmiech młodzieży...

W tym budynku mieści się nasza Świetlica Międzyzwiązkowa — mówi z bliskim dumy w oczach ob. Cukrowski, wskazując na jeden z najładniejszych budynków w Tarnobrzegu. Przed wojną mieściło się tu elitarnie „Kasyno urzędnicze”, do którego wstęp dla szerokiej rzeszy społeczeństwa — poza nielicznymi przedstawicielami miejscowego mieszczaństwa — był wzbroniony.

Po wojnie, budynek ten przejął od O. U. L. Związek Zawodowy Pracowników Państwowych, organizując w nim świetlicę dla swoich pracowników. Przy świetlicy zorganizowano również zespół teatralny, opierając się na amatorskich siłach, reprezentujących wszystkie związki zawodowe istniejące na terenie miasta. Zespół ten zdobył sobie sławę osiągnięciami miano jednego z najlepszych tego rodzaju w województwie.

Zespół rozpoczął działalność w październiku 1948 roku, wystawiając „Małżeństwo Loli”. W dalszym ciągu swojej działalności zaprezentował on miejscowej publiczności sztuki — „Ożenek” Gogola, „Dom pod Oświęciami” Hołuj, „Pan inspektor przyszedł” Priestley’a, „Gospoda pod Wesołą Kukulką” Matuszewskiego i „Przyjaciel nadziei wieczorem” Noe’a i Compagny, z którą to ostatnią sztuką zespół po raz pierwszy wystąpił poza Tarnobrzegiem, a to w Sandomierzu i w Michałowicach na Dolnym Śląsku, gdzie wyjechano na zaproszenie Funduszu Wczasów Pracowniczych, co już jest miernikiem reprezentowanego przez zespół poziomu. Sztukę „Przyjaciel nadziei wieczorem” wystawił zespół również i w Rzeszowie, gdzie spotkał się z życzliwym przyjęciem miejscowej publiczności.

Na dużą uwagę zasługuje fakt, że kierownictwo zespołu nie ograniczało się, przy obsadzeniu ról, w poszczególnych sztukach do starszych

amatorów-aktorów, grających nieraz po kilkadziesiąt lat na scenie, ale że wciągało w orbitę zainteresowania sztuką ludzi młodych i, jak pokazała praktyka, nieraz bardzo utalentowanych. Jeśli chodzi o poziom poszczególnych, wystawianych przez zespół widowisk, jest to duża zasługa pracujących na jego terenie reżyserów amatorów: Z. Kamieńskiego, S. Korczyńskiego, T. Rozłuckiego i L. Świętnickiego.

W ramach Festiwalu Sztuki Radzieckiej zespół wystawił bardzo starannie „Wyspę pokoju” Pietrowa, w reżyserii Tadeusza Rozłuckiego, w której to sztuce ciekawe sylwetki aktorskie zaprezentowali: G. Adamska, A. Haberowa, D. Michalska, S. Cukrowski, K. Mączka i T. Rozłucki. W pozostałych rolach wystąpili: A. Szczytyńska, S. Frankiewicz, J. Kwasiński, Z. Mucha, A. Sielecki i W. Stala.

Mimo niewątpliwie pozytywnych przejawów działalności świetlicy, w czasie dysponowania nią przez Zw. Prac. Państwowych, napotymano jednak wówczas na duże trudności natury finansowej, co jednak zostało obecnie zlikwidowane, na skutek przejęcia świetlicy przez Powiatową Radę Związków Zawodowych, co nastąpiło w dniu 7 listopada 1949 roku. Fakt ten umożliwił pełne rozwinięcie i uaktywnienie działalności kulturalno-oświatowej na terenie świetlicy, na co otrzymano 1.800.000 złotych subwencji.

W przedwojennym „Kasynie urzędniczym”, do którego dawniej miał wstęp jedynie „pan starosta” i co niektórzy jego wyżsi urzędnicy, wraz z poważniejszymi przedstawicielami miejscowych sfer kupieckich — dziś rozbrzmiewa szczerzy śmiech młodzieży robotniczej i chłopskiej.

R. S.



## Propagandowe lektoraty ważnym środkiem upowszechnienia kultury fizycznej i wychowania sportowców

Związek Radziecki poświęca wiele uwagi kulturze fizycznej, wiedząc że jest ona jednym z najgłówniejszych czynników do zdrowego i pełnowartościowego obywatela, gotowego do pracy dla kraju i jego obrony. Dąży wszelkimi możliwymi sposobami do umasowienia sportu tak wśród szerokiej mas pracujących, jak i wśród młodego pokolenia. Jednym z ważnych ośrodków propagowania kultury fizycznej jest bezsprzecznie przeprowadzanie specjalnych lektoratów, pogadanek i wieczorów dyskusyjnych.

Niedawno w wielkiej i pięknie przystrojonej sali moskiewskiego klubu Kombinatów mięsnych im. Mikojana wygłoszony został referat na temat „Roli i akcji kultury fizycznej i sportu w ZSRR na nowym etapie”. Przeszło 600 młodzieży obojga płci zebrało się, by być uczestnikami tej lekcji. Z radosnych i rozentuzjowanych twarzy młodych sportowców wyczuwało się, jak młodzi przejawiają swój zapał do wycho-

wania fizycznego i sportu oraz do osiągnięcia radzieckich rekordzistów.

W oczach czytało się, że każdy z nich chce być naśladowcą wielkich mistrzów prawdziwym sportowcem, by być zawsze na usługach swojej socjalistycznej Ojczyzny. Lekcja ta, urozmaicona występami sportowców wykazała, że obrany sposób jest ważnym środkiem popularyzacji i umasowienia wychowania fiz.

Podkreśla przodowniczą rolę, progresywny charakter radzieckiego systemu kultury fizycznej oraz nakłania ludzi do uprawiania wszelkich dyscyplin sportowych.

Przykład ten nie pozostał bez echa, gdyż wiele komitetów kultury fizycznej rozpoczęło szeroko zakrojoną akcję propagandową.

Na szczególne podkreślenie zasługuje inicjatywa ryzykownego komitetu kultury fizycznej, który celem rozpowszechnienia wychowania fizycznego zapoczątkował specjalne lektoraty. Tematyka rozpracowana została na okres 5-ciu miesięcy. Szczegółowe

plany lekcji rozesłane zostały do wszystkich kolektywów kultury fizycznej. Specjalne pisma otrzymali mistrzowie sportu, trenerzy oraz cały aktyw sportowy. Komitet w Rydze wypuścił barwne afisze i podręczniki w językach rosyjskim i łotewskim.

Organizacja powyższych lektoratów spoczywała bezpośrednio w rękach Miejskiego Komitetu KP(b), a wykładawcami były najlepsze siły miasta.

Te dwa przytoczone fakty świadczą najdobitniej jak doceniana jest w ZSRR sprawa sportu i wychowania fizycznego.

Organizacja propagandowych lekcji wymaga od wszystkich komitetów oraz zrzeszeń sportowych wielkiej przygotowań i żmudnej pracy. Należy wprawdzie rozpracować tematy, śledząc ich skrytalizowanie i fachowe przerobienie. Również musi się sklasyfikować przyszłą kadrę lektorów i wykładawców. Powodzenie akcji zależy od tego, w jakim czasie i gdzie urządzane są wykłady. Okazało się że owe propagandowe lekcje przeprowadzane w kolchozach i szkołach przynoszą piękne i nadspodziewane rezultaty.

Obecnie z nastaniem pory zimowej należy dbać o to, by w wykładach nie pominięto sportów zimowych. Osobną uwagę powinno się poświęcić przeciwstawieniu systemu kultury fizycznej w Związku Radzieckim systemowi sportu burżuazyjnego, jak pojęta sprawa wychowania fizycznego w ZSRR wpływa na wychowanie zdrowego pokolenia; na rozwój wszechstronnie wykształconego człowieka pracy z wysokimi duchowymi i sportowymi wartościami.

## Młodzież L. Z. S.-ów woj. rzeszowskiego czci Kongres Zjednoczenia Ruchu Ludowego

Doceniając znaczenie Kongresu Zjednoczenia Ruchu Ludowego, stwarzającego bazę do dalszego wzmocnienia zdobyczy demokracji i postępu, który jest momentem przełomowym w życiu chłopów — Wojewódzka Rada Sportu Wiejskiego, uczciła Kongres przez zmobilizowanie młodzieży zrzeszonej w Ludowych Zespołach Sportowych do masowego udziału w przygotowaniach związanych z Kongresem Zjednoczeniowym.

Zorganizowano sztafetę konną, z gromad do gmin i powiatów, w której wzięło udział 1.315 jeźdźców w strojach regionalnych, przywożąc 970 meldunków o wykonaniu zobowiązań, 40 rezolucji młodzieży ZMP i SP.

Treść rezolucji i meldunków świadczy o postawie młodzieży wiejskiej zrzeszonej w LZS, która równocześnie należy do ZMP. Młodzież wiejska stojąc w szerokim froncie z całym młodym pokoleniem robotniczym, tworzy zapórę przeciw podżegaczom wojennym. Pracując swoją nad kształceniem umysłu i charakteru, nad podniesieniem i ugruntowaniem świadomości politycznej, daje dowód, że zdobyła zwycięstwo nad przeszłością i dąży śmiało i otwarcie drogą perspektywy awansu społecznego, drogą sprawiedliwości

społecznej w marszu do socjalizmu.

Ludowe Zespoły Sportowe województwa rzeszowskiego ufundowały stypendium dla 4 zawodników (lekkoatletów), którzy uczęszczają do szkoły, a są w ciężkich warunkach materialnych.

Wartość wykonywanych prac przez L. Z. S.-y obliczona jest na sumę 124.500.000 zł Pec.

## Sportowcy „Ogniwa - Resovii” uczcili nominację Marszałka Rokossowskiego

Sekcja Kulturalno-Oświatowa ZKS „Ogniwo-Resovia” w trosce o ideologiczno-polityczną postawę swych członków oraz zawodników, urządziła onegdaj zebranie celem za znajomienia się z postacią Marszałka Polski Rokossowskiego. Zebranie zagałę wiceprzewodniczący klubu tow. Ruebenbauer, zaznając obecnych z ostatnią uchwałą Zarządu Klubu, dotyczącą periodycznych pogadanek ideologiczno-politycznych oraz sportowych. W przemówieniu swym zaapelował do zawodników o jak najliczniejsze uczęszczanie na szkolenie ideologicz-

ne, gdyż to będzie między innymi punktowane przy współzawodnictwie tak indywidualnym, jak i pomiędzy sekcjami w Klubie.

Następnie życiorys i działalność Marszałka Rokossowskiego, zobrazowała Irena Szeliga, członkini Koła ZMP przy 11-letniej szkole Podstawowej w Rzeszowie.

Słowami:

„Powołanie tow. Rokossowskiego na stanowisko Marszałka Polski oraz Ministra Obrony Narodowej witamy z radością, bo wiemy, że Marszałek Rokossowski swe zdolności i siły odda służbie dla dobra klasy robotniczej, oraz całego ludu pracującego Polski” — zakończyła swą prelekcję kol. Szeliga.

W uzupełnieniu prelekcji tow. Ruebenbauer omówił na tle obecnej sytuacji politycznej znaczenie powołania tow. Rokossowskiego na Marszałka Polski i Ministra Obrony Narodowej.

Na zakończenie zebrania sportowcy „Ogniwa” wyrazili radość z powodu mianowania tow. Rokossowskiego Marszałkiem i Ministrem Obrony Narodowej Polski. D-k.

## Od naszych korespondentów...

### Górnicy (Ruda Śląska) — Włóknarz Legia 3:3 (1:2)

Rozegrany na boisku Legii w Krośnie, towarzyski mecz piłkarski między Górnikiem a miejscowym Włóknierzem, zakończył się wynikiem remisowym. Zawody stały na dobrym poziomie technicznym i zadowoliły publiczność Krosna.

Zespół gości zagrał dobrze, wykazując poprawne opanowanie piłki i dużą szybkość, szczególnie w pierwszej połowie gry. Po zmianie pół gości opadli na siłach i ograniczyli się tylko do sporadycznych wypadków. W drużynie śląskiej wyróżnił się bramkarz, oraz cały napad, zwłaszcza gra w polu. Wśród miejscowych wypadli na

poziomie przede wszystkim pomocnicy. Bramkarz zawiódł częściowo, stwarzając szereg niebezpiecznych sytuacji. Napad wzmocniony nowym nabytkiem Cieślkiem, mimo że miał szereg pokazów gry zespołowej, niepotrzebnie wdawał się w kombinacje podbramkowe.

Bramki dla Górnika zdobyli Rohl, Hadamik i Binka z karnego, dla Włókniarza Samisz, Pełepyszyn i Gbyl również z karnego. As.

### MISTRZOSTWA GIMNASTYCZNE FEDERACJI ROSYJSKIEJ

W Leningradzie zakończyły się mistrzostwa RFSRR w gimnastyce. W zawodach brało udział 10 zespołów, które w eliminacjach zajęły pierwsze miejsca w poszczególnych grupach.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 30 listopada br. uchwaliła m. in.: projekt ustawy o organizacji Kultury Fizycznej i Sportu, która wejdzie na porządek obrad Sejmu Ustawodawczego R. P.



— To przysłowie o normie bardzo mi się podoba!

## KONKURS

na stanowisko inżyniera drogowego i inżyniera mierniczego. ZARZĄD MIEJSKI W RZESZOWIE ogłasza konkurs na 2 stanowiska, a mianowicie:

- 1) INŻYNIERA DROGOWEGO
- 2) INŻYNIERA MIERNICZEGO

Stanowiska ad 1 i 2. są do objęcia od zaraz. Podanie wraz z dokumentami należy wnieść do Zarządu Miejskiego. Do stanowiska ad 1 i 2 przywiązane jest uposażenie w/g VI. wraz z dodatkiem służbowym wg stawki „a”

Prezydent Miasta: (—) Huss Jan

K-324

## ZAKUPIMY

precyzyjne teodolity, niwelatory, planimetry, nanośniki, arytmometry podwójne, oraz wszelki sprzęt mierniczy, papiery rysunkowe, kalki, oraz szafy pancerne.

Oferty do 7. XII. składać — Państwowe Przedsiębiorstwo Miernicze Kraków, ul. Dietla 64 K—325